PRZESŁANIE PRZEŁOŻONEGO GENERALNEGO DO MŁODZIEŻY Z WSZYSTKICH PLACÓWEK SALEZJAŃSKICH NA ŚWIECIEE

Drodzy młodzi, drodzy chłopcy i dziewczęta z całego naszego pięknego salezjańskiego świata. Moje dzisiejsze pozdrowienia kieruję przede wszystkim do was. Oczywiście, kieruję te słowa, czyniąc to z wielką serdecznością, również do wszystkich moich braci salezjanów, sióstr Córek Maryi Wspomożycielki, Salezjanów Współpracowników, Byłych Wychowanków i wszystkich innych członków naszej pięknej i wielkiej Rodziny Salezjańskiej.

Drodzy młodzi, piszę do was w tym właśnie dniu, 31 stycznia, z Valdocco. Tutaj jest już ranek. Kilka chwil przedtem modliłem się do Pana w obecności naszej Matki Wspomożycielki, a w sposób szczególny przed urną naszego Ojca, Księdza Bosko, w obecności wszystkich naszych Świętych i Błogosławionych, którzy towarzyszą nam w Bazylice (św. Maria D. Mazzarello, św. Dominik Savio, bł. Michał Rua).

I rozmawiałem z Nim o was. Modliłem się do Pana, za pośrednictwwem Maryi Wspomożycielki i Księdza Bosko, za was wszystkich, za wszystkie dzieci, za nastolatków, za młodzież z salezjańskich placówek, jak również za ludzi młodych z całego świata. Myślę, moja droga młodzieży, że modlitwa w waszej intencji jest pięknym wyrazem uczucia i miłości. Ksiądz Bosko zawsze się modlił za swoich chłopców i wśród nich, i to jest moim darem dla was w tym pięknym dniu, a czynię to w imieniu naszego Ojca.

Dzisiaj, jak przy innych okazjach, daję wyraz mojemu głębokiemu pragnieniu, abyście wy wszyscy, wszyscy młodzi świata, czuliście się w domach salezjańskich jak w waszych domach. Drzwi salezjańskich domów muszą być – i chciałbym by takie były zawsze – dla was otwarte. A także, by takimi były drzwi naszych serc, każdego członka naszej Rodziny Salezjańskiej.

Dzisiaj, jak przedtem, nadal żywię nadzieję w głębi mojego serca, że jak serce Księdza Bosko biło dla jego wychowanków, tak serce każdego członka Rodziny Salezjańskiej będzie pragnąć być blisko was, dogłębnie was zrozumieć, dzielić z wami wasze trudy i wasze nadzieje, wasze marzenia i wasze projekty. Ksiądz Bosko uczynił z uprzywilejowania młodzieży misję, czyniąc ją racją swojego istnienia. O to samo proszę dla nas wszystkich, dorosłych, którzy wam towarzyszą.

Dzisiaj, podobnie jak wcześniej, proszę, byście nam pomogli, byście pomogli każdemu z nas, każdemu wychowawcy w waszych domach, osobie konsekrowanej i świeckiej, odnowić naszą przyjaźń i wspólnie kroczyć ku ideałom prawdziwego planu Boga, jaki ten zamierzył względem każdego mężczyzny i kobiety. Młodzi i dorośli, wychowujemy jedni drugich, stając się dla siebie darem, jakim naprawdę jesteśmy. I nie jest to modne stwierdzenie, ale głębokie przekonanie związane z samym Księdzem Bosko, ponieważ także jego chłopcy uczynili Księdza Bosko takim, jakim był. Pomóżcie nam, drodzy młodzi, dać z siebie to, co najlepsze, aby móc wzrastać, stawać się lepszymi; pomóżcie nam, byśmy was nigdy nie rozczarowali.

I dzisiaj, jak przy wielu innych okazjach, powtarzam, że najbardziej cenną rzeczą, jaką mamy i jaką możemy wam ofiarować nie są domy i wychowawcza obecność Rodziny Salezjańskiej na całym świecie. Najcenniejszą rzeczą nie są szkoły ani obiekty sportowe, ani uniwersytety, ani oratoria, ani ośrodki... Najcenniejsze, co posiadamy, jest Jezus Chrystus, który nas zdobył i nas rozkochał. Tym, co jest najcenniejsze, a co posiadamy i możemy wam ofiarować, jest – jak to było w przypadku Księdza Bosko i jego chłopców – spotkanie z naszym Bogiem Ojcem za pośrednictwem jego Syna Jezusa Chrystusa. I dzisiaj, jak przedtem, marzę, aby stało się to rzeczywistością każdego dnia, we wszystkich miejscach, we wszystkich krajach i kulturach, gdzie się znajdujecie; w odniesieniu do wszystkich religii. Abyśmy mogli pomóc wam spotkać Boga i odkryć w Nim piękno Życia, jakim Bóg was obdarzył.

A przytaczając słowa naszego ukochanego Ojca, Księdza Bosko, życzę wam wszystkim, drodzy przyjaciele, drodzy chłopcy i dziewczęta, nastolatkowie i młodzieży, byście byli bardzo szczęśliwi teraz i w Wieczności. Bądźcie szczęśliwi i czyńcie szczęśliwe wasze rodziny i tych wszystkich, których spotykacie w waszym małym codziennym wszechświecie.

Pozdrawiam was bardzo serdecznie w naszym Ojcu, Księdzu Bosko

Ks. Ángel Fernández Artime SDB

Przełożony Generalny

31 styczeń 2020